

Tabela loterii

5-ty dzień ciągnięcia 2-ej klas, 40-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie

Główne wygrane

100.000 zł.: 42327
10.000 zł.: 133929
5.000 zł.: 40993 160574
2.000 zł.: 35843 103605
1.000 zł.: 57006 73372 100992
125003 156572 188958
500 zł.: 68594 97896 146103
110351 161166 192975
400 zł.: 14778 46661 50296
58806 61449 82421 137398 151417
164504

Wygrane po 50 zł.

306 570 927 1056 557 874 2687
787 92 865 373 42 4244 790 906
5258 6958 7087 8507 17 9118 50 424
10020 39 11202 375 558 12130 508
768 971 13315 486 540 944 14630 95
15089 111 386 795 964 95 16407 73
901 99 17230 325 810 989 18131 32
97 629 19509 692
20109 79 419 676 21045 83 701
2217: 665 23147 220 415 812 24002
475 574 87 25353 425 59 894 966 86
27155 619 28741 62 29599 755 30580
31107 707 80 32327 447 766 33645
820 930 34563 35338 508 659 86153
505 37528
32150 34027 265 428 97 520 832

WIELE WYGRANYCH w kol. DZIERŻANOWSKIEGO

Warszawa, Nowy-Swiat 64, Frata 5. — Gniezno Chrobrego 2

250 zł.: 22694 38885 47456
62130 66254 63947 73072 94959
91709 105168 102778 115009
137155 143510 165203
200 zł.: 23271 40426 60999
65413 81232 82043 93290 97492
119596 111906 113719 119596
121527 124541 124790 127296
126660 133291 135113 142588
143941 154579 158418 165496
172955 179279 186017

Wygrane po 150 zł.

149 2032 462 95 759 948 4250 417
5519 682 6123 571 715 7099 121.215
42 324 612 8145 434 511 9612 744
90 895 10723 835 79 11747 12772
822 13120 371 14003 361 77 746
15149 16877 908 18008 194 432 55
889 955 10431 97
20124 97 919 87 21758 23179 316
945 25578 688 828 26083 957 27606
872 28319 47 30270 31222 34031 198
253 386 762 35203 832, 36740 37446
732 55
39232 614 40111 4:155 541 42143
245 43300 411 41226 998 45257 379
435 46540 639 47527 646 76 48231
49842 98 902 50045 382 888 51172
389 52525 45 999 53037 73 54616 34
929 55074 219 365 734 964 56350
57086 205 12 41 58014 604 730 59559
60473 61581 617 57 761 63317 966
64051 527 627 877 65605 66301 617
98 67738 72 942 68876 69549 70085
728 872 71152 843 72152 293 644 863
78937 74178 75419 639 804
76162 865 77827 78317 391404
823 80378 800 82773 83233 80186
85500 946 86158 88370 8974 290278
762 855 93 91502 676 720 929
92615 717 61 93222 643 841 902 30
94227 350 477 812 982 95088 646
96453 97226 67 481 698 98023 814
99082 758 100475 77 521 63 793
101452 898 102433 858 103000
104593 105169 527 106002 107435
108403 611 805 10 71 109436 757
111223 113098 484
114053 801 15047 767 116044 62
651 941 117214 3019 508 26 907 941
119677 875 120140 95 326 829
122109 824 55 958 123003 107 697
124139 923 125390 900 126044 607
724 127098 442 128657 129191 331
72 521 53 130005 563 131 742 139
541 519 958 134675 760 135149
388 137048 107 473 139290 817
140941 142291 438 9 143175 438
928 144112 144362 147363 148155
048 149106 151599
152201 153141 502 27 154579 608
80 0155100 32 156036 118 747 87
156270 628 158826 160133 771 87
162378 429 164303 455 165390 166094
167215 169272 172408 842 173289 425
49 560 89 174233 304 175099 177321
601 809 29 960 178430 179011 213 494
997 180242 228 626 181299 182113 270
18343 184256 36 89 573 622 185354
500 9990 184399 973 187892 188016
113 202 189109 503 190762 192455 755
193230 194374 406 675 758

III ciągnięcie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20 tysięcy zł.

padła na Nr.: 88070

10 tysięcy złotych na Nr.: 56309,

168804;

5 tysięcy złotych na Nr.: 166361,

170993.

2 tysiące zł. na nr.: 73425, 145673,

166506, 168525;

1000 zł. na nr.: 48762 92838 97953,

100585, 189015.

500 zł. na nr.: 86190, 109826, 129691

400 zł. na nr.: 28900, 32281, 33609,

41820, 47531, 63868, 82539, 143802,

189439, 190604;

250 zł. na nr.: 562, 17081, 38887,

45800, 51281, 52850, 98192, 106506,

119258, 129716, 177048.

200 zł. na nr.: 14069, 14896, 15698,

27032, 28152, 32859, 33089, 45259,

51051, 61613, 72206, 100809, 109993,

106682, 114685, 126059, 127911,

129718, 142028, 151631, 153899, 160463

164487, 167658, 176221, 176292,

181199, 181952, 191956.

Wygrane po 150 zł.

344 119355 127890 122851 124105
126101 128221 128 190 300 718 139
724 33330 34319 855 136508 804 73
139647 140 604 32 143 801 144021
145000 145 140470 140400 141 140000
906 15532 524 155741 156852 157537
160470 869 165419 564 652 16445
160308 169930 1732 17331 170800
171016 715 17126 180710 184170 18000
85 084 8923 190488 192652 194204 42
312 98 545
3001 202 7343 3879 10034 320 12309
13309 509 14558 597 908 17015 18009
50 20022 22025 478 23015 74 279 795
24106 055 25877 26085 25670 30136
31002 14 494 549 32328 33645 34228
35150 35934 39763 869
40097 425 41144 56 42018 44606
45686 225 46420 47039 783 48595 49
49492 50006 01701 53230 55500 913
52170 59625 60381 578 61235 62004
655 63151 379 64985 65008 66009
67087 68167 908 69564 741 73041
41 75496 512 76167
82576 83122 25 98 862 84108 35111
356 87065 090 89392 551 91135 885
92657 706 94700 95477 575 97210
99021 100935 96 101494 103104 104295
997 699 108716 109154 281 109399 573
111811 23 114892 115086 115108 232
119575 688 120070 121392 122673 836
125081 934 127642 716
130306 131051 134735 137582 139962
140120 143956 145667 150010 151528
152434 332 153512 881 155465 774 878
155553 156404 667 157282 158802
159609 160043 161546 162855 158612
154335 161 166955 168245 385 169997
170106 173992 93 174422 175845
182434 183083 867 185114 186503
33 187636 191062 941 194615

Wygrane po 50 zł.

114418 29 115179 337 65 658 116358
117651 120807 121390 552 124256 372
867 125115 242 547 126129 265 327
43 356 127252 347 613 83 128291 489
129194 130765 131634 132119 133041
45 134228 43 491 135334 136642 137229
507 136316 971 140050 142303 776
143822 145901 147126 149690
152337 153116 259 669 154779 15023
298 156284 885 157284 490 1778 15814
931 15915 5 1 12324 767 161814 163
16772 95887 71405 542 172130 453 173
426 177750 810 99 178608 762 858
197601 180090 458 554 946 181572
183557 134413 184508 613 189008
190106 751 191685 194 520 652 193
194629
835 902 1764 2086 522 762 946 3570
753 967 6467 897 941 7598 756 992
8029 518 9093 706 10169 839 11097
532 639 12711 13596 14284 548 16895
17019 102 2258 19080 654 939 20235
826 602 2112 22750 23914 28 24215
373 696 732 25422 554 26216 375 27586
748 88 28963 29008
311013 34 58 65 32222 34067 777 36634
37769 36628 39215 871 41051 894 97
661 43643 770 44123 30 443 45635 920
46319 48542 952 49684 50262 735 939
95 61022 156 208 620 779 52217 727
832 53874 86 64072 55038 56356 428
57682 58447 71 671 59486
60443 61091 950 62302 692 63650
650 66409 67277 68047 414 853 69529
635 907 70056 662 880 71224 635 72025
73504 74173 78242 683 79024 80049
452 580 84704 00 84916 89548
90890 91204 413 92739 93248 540

Macia Wiśniewska

Bajeczki o złodziejach i gangsterach Co na to cenzura?

Czy ktokolwiek próbował zainteresować się głębiej popularną literaturą młodzieżową? Nie mówię tu o pisemkach dla młodzieży znanych i wyrobionych, ale o tej literaturze najpopularniejszej, która w tysiącach egzemplarzy dociera w każdą środę do rąk młodzieży.

„KARUZELA”

Mam przed sobą kilka egzemplarzy takiej kolorowej, ilustrowanej gazetki. Oto „Karuzela” — na pierwszy rzut oka kolorowa historia o Pacie i Patachonie na polowaniu. Komedia omyłek, w której punkt ciężkości leży we wzajemnym okładaniu się pałkami. Dalej jest fascynująca historia p. t. „Nowy figiel Harolda”. Harold przemawia tu do małego chłopca, niosącego lód na głowie, „te, pęta, woda ci w głowie zamarnie”. Antek — polewacz ulic — równie wytworną polszczyzną woła na Harolda: „ty łapserdaku”.

lamago w pięty lechtany”. W innym numerze tenże Harold zwraca się grzecznie do kupca: „Szano wanie, panie Franciszku. Bandyzioch szanownego pana, grzecznie mówiąc żołądek, zaokrąglone zadowolenie wyraża”. Poza tym we wszystkich innych historiach rol się od noży, rewolwerów, zbrodni, krew i trupy znaczą etapy powieści.

PODRECZNIK GIER SZKOLNYCH

Kogo mniej frapuje „Karuzela”, może czytać świat przygód. Znajdzie tam fascynującą powieść p. t. „Pytek szaleje w Warszawie”. Bohaterami jej są uczniowie z gimnazjum i detektyw, były gangster. Dialogi toczą się w tym stylu: gangster do profesora: „nie przejmuj się brachu, odwalaj lekcje, ja nie będę tym szczeniakiem przeszkadzał”. Niżej poucza ją historyjka p. t. „Serwus

Ferdziu — serwus Merdziu”, z której gwoli zabudowaniu czytelników, przytaczam urwerek: zgadnij brachu, jaki konkurs urządzone w zeszłym tygodniu w naszej szkole? Otóż Antczak urządził konkurs na strzelanie z okien klasy na dziedzińcu.

— O raju, do kogo?
— Nie z rewolweru, frajerze, tylko z małej procy, ziarnkami grochu. Strzela się do facetów, przechodzących dziedzińcem szkolnym. Im wyżej postawiona osobistość i im niższa część ciała trafiona, tym większa nagroda.

— Kławy pomysł — nie ma co!
— Najwyższą nagrodę otrzymuje się za trafienie w pośladek „opiekuna” szkolnego.

To dla chłopców. A chcecie wiecie, co czytają dziewczynki? — proszę bardzo. Oto jest „Wiosenka” — tygodnik dla dziewcząt. Na tytułowej stronie sensacyjna opowieść p. t. „Ania sierotka”. Jest to nie tyle „opowieść o dziecku, co złote serduszek miała”, jak głosi podtytuł, ile o strasznych bandytach i ukradzionym skarbie. Pod szeregami okropnych i odrażających obrazków, podpisy w rodzaju: „na co czekamy — teraz, gdy policajów nie ma — zabierzemy resztkę skarbu”. Na zakończenie umoralniająca historyjka o hultajskiej trójce, która podstępem zabiera ciotce żywność i dekletuje jej nią przy akompaniowaniu melodyjnego dialogu: „Kławe wcinanie, warto było brachu oberwać kopniaka”.

Życie kulturalne

SW. WINCENTY A PAULO O POLSCE

W „Timesie” znajdujemy ciekawe wiadomości o żywych stosunkach, które łączą wielkiego świętego z Polską. Wśród bogatej korespondencji św. Wincentego (ok. 3000 listów) znaczną liczbę stanowią listy, dotyczące spraw rozgrywających się na

terenach polskim. Święty korespondował przez dłuższy czas z królową Marią Ludwiką, usiłując nakłonić ją do popierania stworzonego przez siebie z konu Paulinów. Pierwsi Paulini spotkali się bowiem w Polsce z żywym oporem Jeżuitów, pomniejszych bliskich związków królowej z Port Royal i jansenistów, co opóźniło rozwój Zakonu w Polsce.

Dodatek kobiecy

ze względu na zamieszczoną dziś tabelę loterii ukaże się w numerze jutrzejszym

PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH

NARODOWCACH

CO ROBI CENZURA?

Jest cenzura pism politycznych, cenzura książek i broszur, dlatego go nie ma cenzury wydawnictw młodzieżowych. Czy to już jest za pełne wszystko jedno, co czyta „nasza przyszłość narodu”. Oczywiście, że młodzież będzie się najchętniej zaczytywała w sensacyjnych powieściach, zapierających oddech, ale to nie znaczy, że sensacja musi być w najgorszym gatunku, a język czerpany ze słownika uliczników. Wzorem sensacji w najlepszym stylu, jest w „Pustyni i puszczy” Sienkiewicza.

Dlaczego żadna z firm wydawniczych nie podejmie się wydawać nia barwnego tygodnika, przy współpracy ulubionej przez dzieci pary: Makuszyński — Walentyń wicz.

Niezdrowa emocja, odwoływanie się do najprymitywniejszych instynktów, kultuwanie ziego smaku i braku kultury. Oto skutki przytoczonej lektury. Nie trzeba się potem dziwić, że upadać zaczęło, że książki dobrych pisarzy, zalegają półki, a tanie erotosensacje idą tysiącami. A jakże zainteresowania literackie może mieć czytelnik, karmony lekturą „Karuzeli”, „Świata Przyszłość” itp.

JERZY MARIUSZ TAYLOR

15)

CZCICIELE WOTANA

POWIEŚĆ

— Co mi zrobicie? — pomyślał wpatrując się hardo i nie-nawistnie w obu braci. — Głupi, głupi — przedrzeźniał ze złością. — U was nie dopytać dobrego słowa. A może byście wpiery chcieli się dowiedzieć, czy próbowałem wykonać to polecenie? Otóż powiem wam, że próbowałem i to nie jeden raz. Dziś też nagadałem dosyć księżnie. Takich jej naopowiadałem rzeczy, że mnie samemu w końcu zaczął mróz chodzić po skórze. A ona nie...

Roześmiał się nieszczerze i szeroko, pokazując wszystkie zęby, białe i ostre jak u dzikiego zwierza. Było widać, że poważnie przynajmniej pragnie obrócić wszystko w żart. Alfred Erninn uśmiechnął się również. On prawdopodobnie także wolał załagodzić sprawę. Ale Wilhelm Erninn zachowywał nadal surową powagę zwierzchnika, niezadowolonego ze swego podwładnego.

— Oskar Knopf, członek Związku, przyjdzie dziś o północy pod dąb — wycedził zimno przez zęby.

Rudy chłopak zblił nagle.

— Pod dąb? I to o północy? Dlaczego? Ja nie wiem, czy księżna pozwoli mi wyjść o tej porze... — bąkał drzącymi wargami, tracąc od razu całe swoje dotychczasowe zuchwaństwo.

— W statucie Związku Czciocieli Wotana, do którego należysz — mówił obojętnie Wilhelm Erninn — napisano, że członkowie Związku starożytnym obyczajom germańskim będą się zbierali pod dębem dla powzięcia szczególnie ważnych postanowień, jak na przykład obiór wodza, albo sąd nad członkiem, niegodnym należenia do Związku. Był przy obiorze wodza — kończył patrząc w inną stronę. — Wiesz

zatem, o który dąb chodzi. Ten za wałem, przy cmentarzu. Heil!

Gołąbkowa krzątała się pilnie przy kuchni i, usłyszawszy skrzypnięcie drzwi, odwróciła się nie od razu. Sądziła, że to ktoś z okolicznych gospodarzy z asygnacją na drzewo. Jeszcze raz zamieszła energicznie drewnianą łyżką w garnku, dmuchnęła na podnoszący się czub białej piany i odstawiała naczynie. Teraz dopiero rzuciła okiem ku drzwiom i zobaczyła księżnę.

Nie zdziwiła się wcale. Była przyzwyczajona do takich nieoczekiwanych wizyt. Zazwyczaj zapraszała księżnę od razu do sypialni, służącej jednocześnie za pokój gościnny, tym razem jednak wolała ją przyjąć w kuchni. Przymknąwszy dyskretnie drzwi do pokoju, stała czystą ściertą stojącą pod oknem drewnianą ławę.

— Proszę. Księżna pani pozwoli... A może gorącego mleka? Jest świeże.

Księżna z łaskawym uśmiechem przyjęła dymiący parą nadłuczony kubek. Wchłaniając małymi łykami gorący napój, namyślała się, w jaki sposób ma przystąpić do wyłuszczenia sprawy, która ją tu sprowadziła. Zastanawiała się, czy ma nadać swemu życzeniu formę prośby, czy też rozkazu. Do rozkazywania czuła się w zupełności uprawniona. Z kimże miała do czynienia? — z kobietą, która służywała Ostrogskim od dziecka. Z kobietą, której ojciec może jeszcze, a dziad na pewno, należeli do chłopów pańszczyźnianych. W oczach księżny kobieta ta była jej poddanka. Ale rozkazywanie nie zawsze osiąga pożądany wynik. Księżna wiedziała o tym i po krótkim namyśle postanowiła uciec się do prośby. Nie miała jednak dość odwagi, aby wyrazić ją bezpośrednio.

— Nigdzie chyba nie znalazłabym tak doskonałego mleka, jak u ciebie, moja kochana Michalino — powiedziała stawiając na stole na wpół wypróżniony kubek. — Ma cudowny, orzeźwiający zapach. Jest jak ambrozja.

— E, to takie sobie zwyczajne chłopskie mleko — uśmiechnęła się gajowa. — Czysto się trzyma krowy. To wszystko. A może dodać kawałek masła? Będzie jeszcze lepsze. Mam właśnie świeże masło. Wczoraj robiłyśmy z Anką.

Nachyliła się, aby ze spiżarni, mieszczącej się we wnące muru pod oknem, wydołtać masło, którym chciała się popisać wobec księżny. Była mile ujęta jej pochwałą, ale coś w głębi duszy kazało jej mieć się na ostrożności. Czyż nie znała od lat tej pani niedobrej i władczej, samolubnej i zdolnej jedynie do pogoni za własną uciechą?

Księżna powąchała ostrożnie masło i wzięwszy odrobinę na łyżeczkę, włożyła do kubka, gdzie rozpuściło się natychmiast, nadając mleku polsk i barwę złota.

— Nie mogę się oprzeć wrażeniu, jakbym zn